

Bezdomny podszedł do chrześcijanina i poprosił go o trzy złote.

*Ten dał mu je myśląc: „Trzeba wspomóc potrzebujących,
a przecież trzy złote i tak mnie nie zbawi.”*

Niestety autentyczna historia...

TEN ŚMIERTELNY

Przypowieść o oknie i supermocach

Gdy historia jest fantastyczna, trzeba zawsze sobie coś wyobrazić, ponieważ zaś i ta jest zmyślona, wymaga wyobraźni. Wyobraźmy sobie zatem: Oto Bóg powiedział ludziom: „Ktokolwiek skoczy z okna, z siódmego piętra na ulicy Lipowej dziesięć, dostanie supermoce.”

Minął czas jakiś: dni, lata, miesiące – czy też lat tysiące. Roman codziennie z rodziną wdrapywał się na siódme piętro bloku, na ulicy Lipowej dziesięć i uroczyście składał swe wyznanie wiary: „Wierzę, że ktokolwiek, czy też celowo, czy przez nieuwagę, świadomie, czy też nie świadomie, skoczyłby z okna na Lipowej dziesięć, zgodnie ze Słowem Boga, które mylić się nie może, dostanie supermoce!”

Po złożeniu tego oświadczenia, Roman zjeżdżał windą na dół i odchodził do domu. A ponieważ robił to codziennie, mówił sobie: „Będę zbawiony, bo przecież zgodnie z tradycją i Pismem, zachowuję wiarę przodków i wierzę Bogu.”

Prot jednak śmiał się z Romana i mówił: „Nie będzie taki zbawiony, bo też nic nie rozumie, a jedynie jak papuga powtarza po innych.” Sam zaś zbadał wszystko dokładnie; nie ufał tradycji, nie wierzył ka-

techezie, lecz badał wszystko.

Prześledził więc najpierw, dzieje zapisu, by przekonać się czy jest prawdziwy i czy też nie jest czasem jakimś fałszywym, późniejszym dodatkiem. Odkrył zatem, że dany fragment zachował się w stu siedemdziesięciu różnych rękopisach starożytnych, z których najstarsze datowane są na trzeci wiek naszej ery i są ogólnie zgodne co do treści. Przekonał się przy tym, że ich datowanie jest słuszne, naukowe i nie podlega wątpliwości. Nadto prześledził i wykazał wiarygodność, licznych starożytnych świadków objawienia. Odwiedził osobiście stanowisko archeologiczne i zobaczył, częściowo zatarty, napis na pomniku, na którym wszystko zostało upamiętnione.

Kiedy zaś, zgromadziwszy pokaźną ilość dowodów i logicznych przesłanek, uznał wreszcie fragment za autentycznie natchniony, przystąpił do rozszyfrowania jego sensu, ze szczególnym uwzględnieniem kontekstu literackiego i języka, w jakim został on spisany.

Opanowawszy język hebrajski, śledząc różne wersje i uwzględniając historyczną metamorfozę znaczenia wyrazów, odkrył, że napis który zwykło się przekładać jako „okno” – ‘ythis’ – w czasach starożytnych służył do określenia okien południowych, przez które wpadały ciepłe promienie słoneczne, ogrzewające pomieszczenie. Doszedł zatem do wniosku, że użycie ‘ythis’ – zamiast pospolitego ‘thathis’ oznaczającego jakikolwiek otwór w murze lub ścianie – służyło nauce, iż tylko skacząc przez okna południowe, dostanie się supermoce.

Przy tym wszystkim doszedł do wniosku, że użyty w tekście wyraz „skoczył” ma znaczenie czynu dokonanego, świadomego i nieprzymuszonego, użyte zatem sformowanie w wyznaniu wiary Romana mówiące o nieświadomym czy nieuważnym, „skoczeniu” jest nieprawidłowe. Gdyż fragment dotyczył świadomego czynu, zwanego skokiem, nie zaś nieuważnego wypadnięcia przez okno, albo wypadku.

Tak przeanalizowawszy sprawę, Prot myślał: „Teraz będę zbawiony, bo prawdziwie badałem wszystko i szukałem prawdy; tak że nawet przekonałem się, że wyznanie wiary Romana jest błędne. Moja wiara wynika zaś z długoletnich rozważań i oparta jest na logicznych dowodach, zamiast mglistej tradycji. Dlatego też moja wiara jest prawdziwa i będę zbawiony.”

Nie czuł zaś Prot potrzeby codziennie wyznawać wiarę swoją, jak to czynił Roman. Sądził bowiem, że nie z uczynków, lecz z wiary, jest zbawienie człowieka.

A gdy tak myśleli Roman i Prot, nadszedł inny człowiek, który nigdy nie słyszał o tym wszystkim, ani nic

nie wiedział wcześniej o tym Słowie. A przeczytawszy w Piśmie, uwierzył i wjechał windą na siódme piętro, na ulicy Lipowej dziesięć, skoczył z okna... po czym dostał supermoce.

Który zatem z tych trzech, prawdziwie wierzył Bogu i jego Słowu?

[KONIEC]

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Ten_Smiertelny, dodano 25.05.2018 08:16

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.